



Komentarz Dobrej Nowiny

Herodianie byli zwolennikami polityki dynastii Heroda. Nad bezpośrednie panowanie rzymskie sprawowane przez gubernatora – i zapewne również nad bezpośrednie podatki – przedkładali pośrednictwo lokalnego władcy, który płacił część podatków Rzymowi. W kwestiach religijnych podzielali materialistyczne poglądy saduceuszy. Faryzeusze natomiast skrupulatnie wypełniali Prawo i uważali panowanie rzymskie za uzurpację. Ich zatargi z Herodiadami były bardzo ostre. Mimo to jedni i drudzy jednoczą się, aby spiskować przeciwko Jezusowi. Postawione pytanie było trudne, a odpowiedź zobowiązująca. Jezus odpowiada dogłębnie i z całkowitą wiernością swojemu dotychczasowemu nauczaniu o królestwie Bożym: dać cesarowi to, co stosowne, nie zaniebując dawania Bogu tego,

co Mu się należy. Słowa te były źródłem nauki Kościoła na temat władzy doczesnej, zarządzającej dobrem wspólnym, oraz na temat władzy Kościoła w rozporządzaniu dobrami duchowymi. „Kościół musi wypełniać misję prawdy na rzecz społeczeństwa na miarę człowieka, jego godności i powołania. Bez prawdy wizja życia staje się empiryczna i sceptyczna” (*Benedykt XVI, Caritas In veritate* 9).



EWANGELIA (Mt 22, 15-21)

Słowa Ewangelii według świętego Mateusza

Faryzeusze odeszli i naradzali się, jak by podchwycić Jezusa w mowie. Posłali więc do Niego swych uczniów razem ze zwolennikami Heroda, aby mu powiedzieli: „Nauczycielu, wiemy, że jesteś prawdomówny i drogi Bożej w prawdzie nauczasz. Na nikim Ci też nie zależy, bo nie oglądasz się na osobę ludzką. Powiedz nam więc, jak Ci się zdaje? Czy wolno płacić podatek cesarowi, czy nie?” Jezus przejrzał ich przewrotność i rzekł: „Czemu wystawiacie Mnie na próbę, obłudnicy? Pokażcie Mi monetę podatkową!” Przynieśli Mu denara. On ich zapytał: „Czyj jest ten obraz i napis?” Odpowiedzieli: „Cezara”. Wówczas rzekł do nich: „Oddajcie więc cesarowi to, co należy do cesarza, a Bogu to, co należy do Boga”.

DR WANDA BŁEŃSKA OCZAMI INNYCH

Kaplica. W jednym z kącików, ukryta w ciszy, klęcząca postać. Na podłodze, nie na klęczniku. Długie rozmowy na wyłączność – z Panem Bogiem. Ten jasny obraz mam zawsze w pamięci, ilekroć myślę o doktor Wandzi. To coś pięknego, wzruszającego. Jej sposób bycia z Panem Bogiem – wyjątkowy dar modlitwy, skupienia. Moc i siłę właśnie z takiej adoracji musiała czerpać, bo przecież jej życie nie było łatwe. Aż trudno uwierzyć, że ta okruszyna ludzka kryje w sobie taką niewyczerpaną energię, moc. To niezwykle jasna postać – wielki człowiek. Nasza Kochana Wandeczka! (o Marian Żelazek)



W życiu Wandy to jednak Pan Bóg jest Tym, którego ukochała najbardziej, z ufnością mu się powierzając. Potrafiła wstać o czwartej, gdy miała złamaną nogę i poruszała się na wózku, by zdążyć na Mszę Świętą. Nie chciała nikogo fatygować, choć i my, i Afrykańczycy z ochotą byśmy jej wtedy pomogli. Oprócz skromności lubiła też swoją niezależność. (Wanda Marczak-Malczewska, świecka misjonarka, lekarz medycyny, prawie trzydzieści lat spędziła w Afryce)

Kochała Afrykańczyków i oni to wyczuwali. Oblepiali jej taras, czekając, aż do nich przyjdzie. A ona zawsze miała dla nich czas. Nawet, gdy była zmęczona, znajdowała choćby chwilę. Rozmawiała z nimi, sprawdzała czy nie mają zmian trądownych... Dyskretnie każdemu coś dawała. Żyła dla ludzi, także tych, którzy przyjeżdżali do Buluby. Każdego brała pod swe matczyne skrzydła. Opiekowała się salezjanami, młodym, początkującym personelem, umiejętnie zachowując równowagę między pomocą a ingerencją. Pomagała, ale nigdy nie przeszkadzała. Toteż każdy, kto pojawiał się w Bulubie, zawsze pytał: – A gdzie dr Błęńska? – Ona bowiem dawała takie ciepło, za którym tęsknili wszyscy, jak za słodką czekoladą, której smak wcześniej poznali. Biła od niej świętość! (Barbara Gawron, magister farmacji, w latach 1988-1991 przebywała na misjach w Ugandzie)

Patrząc na Wandę, widzę światło, które przenika przez jej ujmują-

cy uśmiech, życzliwość, dobre spojrzenie. Posiada ona cudowny wpływ na ludzi, choć zgoła nie myśli o tym, by wpływać na drugiego człowieka. Jest zawsze gotowa do najniższych posług. Służy każdemu, kogo spotyka – otwiera przed nim serce, oddaje czas. A to uczy pokory, którą ona, obok dobroci i przyjaźni, niesie ludziom. Nie wyobrażam sobie, by Wanda mogła kogoś nienawidzić. Ona bodaj największego wroga przygarnęłaby do swego serca, podobnie jak Ojciec Święty... Sam fakt, że całe życie poświęciła trudnej, odpowiedzialnej i jakże męczącej pracy lekarskiej, by pomóc tym najbardziej cierpiącym. Oni ją za to pokochali, nazywając „Matką Trądownych”. Gdziekolwiek bywa, zostawia swój ślad. Tam, w Ugandzie przypomina o niej cały ośrodek w Bulubie – szpital, przychodnie, szkoła... Ale dużo ważniejsze jest zapewne to, co ci ludzie chorzy otrzymali od Wandy poza wartościami materialnymi. To kawałek jej serca, ogromnego serca, które przywróciło im radość i sens życia. Leczyła Dokta przecież nie tylko ich chore ciała, ale mocno zranione odrzuceniem dusze. (Stefan Stuligrosz)

Spotkanie modlitewne przy Głazie Papieskim

W niedzielę 15 października, Dniu Papieskim, w przededniu 45. rocznicy wyboru naszego Rodaka na Stolicę Piotrową, odbyło się spotkanie modlitewne na parafialnym cmentarzu przy Głazie Papieskim. Inicjatorem spotkania było Stowarzyszenie Opieki nad Zabytkowym Cmentarzem Jeżyckim. Głaz poświęcony pamięci Ojca Świętego Jana Pawła II Stowarzyszenie postawiło w roku 2005, roku śmierci Papieża, który był także rokiem stulecia tego cmentarza. Przy głazie z wrytym na nim krzyżem została umieszczona tablica inskrypcyjna z papieskim herbem i słowami Papieża:

„Jak długo trwa pamięć o grobach, tak długo trwa siła związku z Ojczyzną”

Podczas spotkania, któremu przewodniczył ksiądz Bartosz Rojna, odmówiono litanię do św. Jana Pawła II i odśpiewano „Barwę”. Przed Głazem złożono kwiaty i zapalono znicze.

W imieniu Stowarzyszenia Opieki nad Zabytkowym Cmentarzem Jeżyckim

Leszek Krajkowski

Krótką opowieść o miłości i prawie

Św. Jan Apostoł w Pierwszym Liście pisał *Dzieci, nie miłujmy słowem, językiem, ale czynem i prawdą /1J 3,18-24/*. Ewangelista Św. Mateusz przywołuje przypowieść: na pytanie jednego z faryzeuszów, biegłego w Prawie: *Nauczycielu, jakie przykazanie jest największe w Prawie, On odrzekł Będziesz miłował Pana Boga swego z całego serca i z całej duszy i wszystkich myśli, a drugie jemu podobne: Będziesz miłował bliźniego, jak siebie samego. Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i Prorocy / Mt 22,37-40/*.

Dekalog. Zbiór nakazów i zakazów religijnych, swoisty drogowskaz, zamykający się w dziesięciu przykazaniach, stanowiących podstawy moralności chrześcijańskiej i źródło prawa naturalnego.

Ius naturale to zbiór norm wynikający z natury ludzkiej, którego podstawowy nakaz brzmi *dobro należy czynić, a zła unikać*. Prawo naturalne to prawo zastane przez człowieka. Prawo stanowione to prawo tworzone przez człowieka. Pierwsze tworzone przez Boga, drugie przez uprawnioną władzę publiczną. Pierwsze obowiązuje każdego kto żyje na ziemi, drugie chociaż może mieć określonego adresata, zawsze jest nim człowiek.

Czy oba prawa pozostają w relacji wykluczającej? Czy prawo następcze / prawo stanowione / odwołuje się do prawa naturalnego, czy jest prawnie obojętne.

Odwołajmy się na potrzeby tego tekstu do wybranych Przykazań.

Przykazanie czwarte Dekalogu: *czcij ojca swego i matkę swoją*. Przykazanie jest sformułowane bezwarunkowo, bez względu na to jak rodzice wypełniali swoje obowiązki rodzicielskie.

Równie bezwarunkowo mamy miłować bliźniego. Bliźni to krąg osób rozszerzony, czyli wychodzący poza ojca i matkę. Katechizm Kościoła Katolickiego /142/ stwierdza, że miłość należy się tym, którzy są w jakiegokolwiek biedzie co do ciała i duszy. Św. Mateusz przyjmuje, że uczynki miłosierdzia co do ciała to: *Łaknących nakarmić, pragnących napoić, nagich przyodzianych, podróżnych w gospodę przyjmować, chorych nawiedzać /Mt 25,31-40/*.

Przykazanie czwarte przypomina już dorosłym dzieciom o ich odpowiedzialności wobec rodziców. Przypomina m.in. o okazywaniu im pomocy materialnej i moralnej w starości, w chorobie i samotności /KKK 2218/.

Ten nakaz moralny w prawie stanowionym wyraża Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy .

Fundamentem polskiego prawa rodzinnego jest zobowiązanie członków rodziny do wzajemnego wsparcia oraz pomocy /art.128 KRiOP/.

Prawo naturalne jawi się także w innych normach: art. 23 KRiOP *Małżonkowie mają równe prawa i obowiązki w małżeństwie.Zrównanie praw i obowiązków małżonków odnajdujemy w Kodeksie Prawa Kanonicznego w Kanonie 1135.*

Dalej art.87 KRiOP *Rodzice i dzieci są obowiązani do wzajemnegoszacunku i wspierania się, czy Władza rodzicielska powinna być wykonywana tak jaktego wymaga dobro dziecka ... /§3 art.95/*.

Przykazanie piąte: *nie zabijaj*, o którym Papież Franciszek mówi, że jest powołaniem do miłości. *Nie kochać to pierwszy krok do zabójstwa, a nie zabijać to pierwszy krok do miłości. Św. Jan każdy, kto nienawidzi swego brata jest zabójcą. /J 1,3,15/*. Podobnie Św. Mateusz /Mt 5,21-24/. Zabójstwo jest penalizowane tak w Kodeksie Prawa Kanonicznego /Kanon 1397/, jak i w Kodeksie Karnym /art.148 i następnym/.

Przykazanie ósme: *nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu*. Drogo wskazywanie prawdomówności. W prawie stanowionym ów zakaz normuje Kodeks Cywilny, który w art.23 poddaje ochronie dobro osobiste człowieka, którym w szczególności / a nie wyłącznie /jest cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, twórczość naukowa, artystyczna, a penalizuje w przypadku naruszenia godności osobistej poprzez znieważenie innej osoby w Kodeksie Karnym pod groźbą kary / art.216 /.

Marginalnie, Ks. Józef Tischner pisze *Każdy także przeciwnik polityczny, ma prawo doczci i szacunku / w Pomoc w rachunku sumienia/*.

Nakaz szacunku odnajdujemy także na gruncie Kodeksu Pracy, którego adresatem jest tak pracownik, jak i pracodawca. Otóż, pracodawca jest obowiązany szanować godność i inne dobra osobiste pracownika /art.111/, a pracownik wykonywać pracę sumiennie i starannie /art.100/.

W tej opowieści zrodziło się też pytanie o wolność? Wiemy, że nie jesteśmy wolni zawsze i wszędzie. Musimy wiele, ale nie musimy czynić zła.

Teresa Majtas

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE NABOŻEŃSTWO FATIMSKIE

XXIX NIEDZIELA ZWYKŁA

22.10.2023R.

Dzisiaj Świątowa Niedziela Misyjna i rozpoczęcie Tygodnia Misyjnego. Po Mszy św. przed kościołem S. Teresa zbierze ofiary na potrzeby misji w Kamerunie. Polecamy ofiarności parafian ten cel.

Nabożeństwa różańcowe w październiku codziennie dla dorosłych, młodzieży i dzieci o godz. 17.30 w intencji błogosławionych owoców Synodu odbywającego się w Rzymie.

We wtorek o godz. 18.30 w Sali Domu Parafialnego spotkanie redakcji naszej parafialnej gazety. Zapraszamy także wszystkich chętnych, którzy chcą się zaangażować w pracę redakcji.

W najbliższy piątek 27 października o godz. 16.00 w Sali Domu Parafialnego spotkanie Grup Modlitwy naszej parafii.

Również w piątek 27 października o godz. 17.30 różaniec misyjny, Msza św. o beatyfikację Wandy Błęskiej, a następnie modlitwa przy jej grobie na naszym cmentarzu.

Także w piątek o godz. 19.00 w Sali Domu Parafialnego spotkanie duszpasterstwa młodzieży.

W niedzielę 29 października przed Uroczystością Wszystkich Świętych podczas Mszy św. o godz. 11:00 dzieci przedstawiają sylwetki świętych i błogosławionych a także krótką pantonimę. Podpisane prace plastyczne obrazu Matki Bożej oraz plansze różańcowe dzieci przynoszą Siostrze Ewelinie do 5 listopada.

Uroczystość Wszystkich Świętych przypada w tym roku w środę. Msze św. tego dnia w naszym kościele o godz. 7:30, 9:30, 11:00 i 15:00 z kazaniem w kościele, a następnie procesja na cmentarz z pięcioma stacjami. Popołudniowym uroczystościom przewodniczyć będzie nasza parafia. Nie będzie Mszy św. o godz. 12:30 i 18:00. W Dzień Zaduszny Msze św. w naszym kościele o godz. 7.30; 10.00; 16.30 i 18.00. 1 listopada na cmentarzu kwesta na rzecz Zabytkowego Cmentarza Jeżyckiego.

W minionym tygodniu zmarli nasi parafianie śp. Kazimiera Andrzejewska z ul. Szamotulskiej - Msza św. pogrzebowa i pogrzeb w najbliższy wtorek o godz. 13.00 i śp. Stanisława Owsieńska- Paterczyk z ul. Szamarzewskiego - Msza św. pogrzebowa w najbliższą środę o godz. 10.00, następnie pogrzeb na Junikowie. Polećmy zmarłych Bożemu miłosierdziu - Dobry Jezu a nasz Panie



DZIEŃ PAPIESKI



TYGODNIK PARAFII NA OGRODACH W POZNANIU www.dobrypasterz.pl ISSN 1896-6110

REDAKCJA: Naczelnicy: ks. Bartosz Rojna; Zastępca naczelnego: Martyna Rajch; Redakcja: Wiesław Grzybek, Marek Rajch, Magdalena Miczek, Edyta Tuczyńska, Justyna Zienkiewicz, Ewa Wika, Wojciech Wika, Ewa Baran Współpraca: ks. kan. Tomasz Morasz, Adres redakcji: ul. Nowina 7, 60-589 Poznań, tel.: 61 847 35 70, e-mail: redakcja.dobranowina@gmail.com Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmianę tytułów.